



DOM PRASY



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 24 (1384)

DNIA 24 MARCA 1938 ROKU

ROK XVIII

### 8-me z rzędu zwycięstwo bokserów:

## Wasiak i Piłat wygrywają nokautem. Porażki Kajnara i Doroby

### Po wyprawie północnej

Spokojna bałtyckie wytrzymała nasza reprezentacja bez zarzutu. Zwycięstwo nad Finlandią 10:6 (Niemcy uzyskali tylko remis 8:8) i nad Estonią 12:4 gruntuje naszą pozycję międzynarodową i dorzuca nowy listek do tarcz sportu pięściarskiego.

Specjalną dumą napawać nas może fakt, że zwycięstwo nad trudnymi przeciwnikami (zwłaszcza Finlandią) odniecone zostały przez zespół, osłabiony brakiem Woźniakiewicza, Kolczyńskiego, Chmielewskiego i Szymury.

W dwu ostatnich wagach zastępcy (następcy?) spełnili swoje zadanie, zrobili to czegośmy od nich oczekiwali. Porażka z Raadikiem nie hańbi Doroby, chociaż Szymura w medialańskiej formie stawałby napewno skuteczniejszą opór, a kto wie czy nawet nie rozstrzygnąłby walki na swoją korzyść. Pamiętajmy jednak, że Raadik — to Chmielewski Estonii, najlepszy ich pięściarz-amator, jedna z najlepszych średnich wag w Europie!

Pisarski ma na sumieniu porażkę z Suho-nenem. Była ona wprawdzie niezasłużona, ale na jej marginesie warto dokonać ogólnego spostrzeżenia, że przeciwnicy Pisarskiego wtedy wypadały najlepiej, kiedy pozwalają lodziarce prowadzić walkę. Dopóki Pisarski jest w defenzywie, dopóki szanse waha się — jego uwaga jest bez



WOSTAL W WALCE Z SZABO

na niedzielnym meczu treningowym Repr. Polski z Hungarią.

zarzutu, refleks wzorowy, krycie staranne. Ale w momencie, kiedy lodziarzin przestawia się na atak — następuje zdecydowane zaniedbanie czujności i zlekceważenie obrony. Wtedy jeden dziki cios może przekreślić robotę trzech rund. Tak było na meczu z Koivunenem w Łodzi, tak było teraz z Suho-nenem w Finlandii.

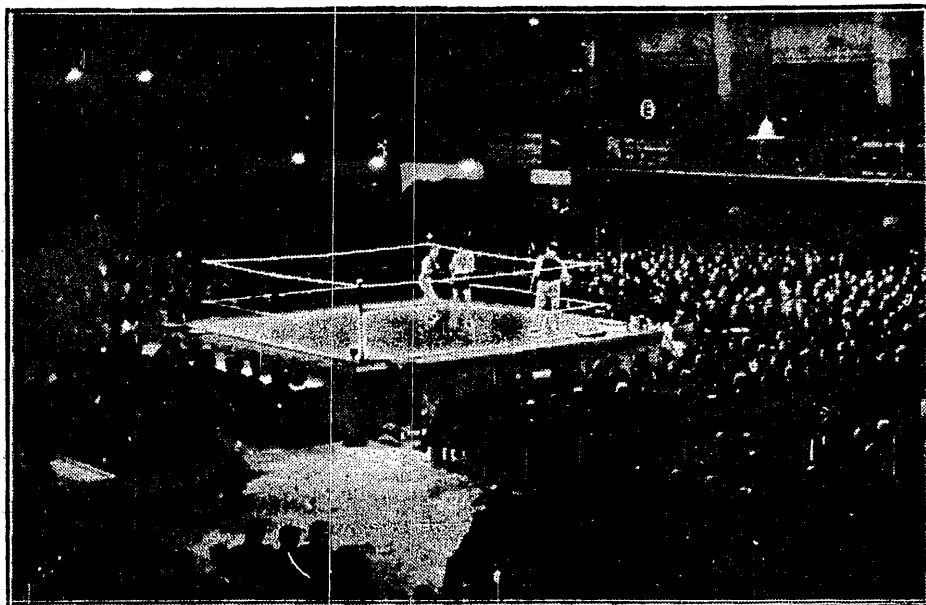
Jest to defekt psychiczny łatwy zresztą do usunięcia. Chcielibyśmy, aby nauczka z Finem była ostatnim zagalopowaniem się Pisarskiego. Walka nie jest wygrana do ostatniego gongu, a przeciwnika trzeba pilnować nawet wówczas, kiedy leży na ziemi.

W wadze półśredniej PZB zaakceptował nasze rozumowanie i zdecydował się na eksperyment. Wasiak przewoził ze sobą dwa nokauty, jeden zadany i jeden otrzymany, sam wynik nie może jednak decydować o naszym ustosunkowaniu do młodego zawodni-

ka. Ponieważ z odległości tysiąca kilometrów wyciąganie wniosków jest ryzykowne, przekazujemy całe to zagadnienie naszemu wypróbowanemu sprawozdawcy z meczów bałtyckich, prosząc go o ocenę wartości Wasiaka z punktu widzenia użyteczności na przyszłość.

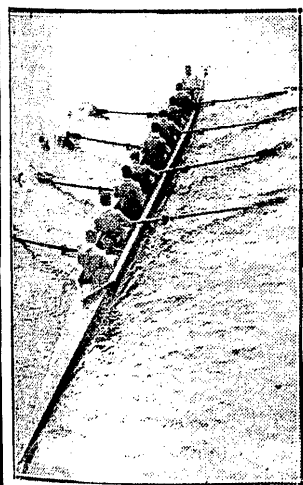
Kajnar... Nie byliśmy zwolennikami jego wystawienia i wyniki bałtyckie dowiodły, że mieliśmy rację. To samo co on, zrobiliby każdy młody pięściarz,

w zysku mielibyśmy jednak posunięcie juniora o krok naprzód. Dziś stoimy w tym samym miejscu, w jakim znajdowaliśmy się przed turniejem bałtyckim. Jedynym zyskiem jest



OGÓLNY WIDOK SALI W HELSINGFORSIE

na której w niedzielę nasi bokserzy pokonali reprezentację Finlandii 10:6. Przepelniona widownia sledzi przebieg walki Koziołek — Pelkonen.



8-KA REPREZENTACYJNA

akademii marynarki wojennej St. Zjednoczonych trenuje w Annapolis.

### Kucharski na treningu w Grecji

str. 3-cia

We wtorek sfery sportowe Warszawy zelektryzowane zostały wiadomością o porażce Reprezentacji, w meczu treningowym z Polonią, w fantastycznym stosunku 7:1! W Reprezentacji zabrakło Galeckiego, natomiast Polonia była osłabiona brakiem Szczepanika i Nyta.

Sensacja istotnie pierwszej klasy! — gdybyśmy do tego rodzaju wyników przypisywali jakokolwiek wagę. Co najwyżej cieszyć się może klub warszawski, który znajduje się widocznie w dobrej formie kondycyjnej i z wtorkowego zwycięstwa czerpać może otuchę na ligową przyszłość. Ale i pod tym względem radziłbyśmy wstrzeżność.

Naturalnie byłoby przyjemnie, gdyby z obozu doszły wieści, że drużyna reprezentacyjna bez większego nateżenia, dzięki inteligentnej, dobrej grze uporządkowanej ze swoim sparring-partnerem. „Katastrofa” wtorkowa świadczy co najwyżej, że ostry trening, po twardym niedzielnym meczu, poszedł graczom mocno w nogi, a wiosenne słońce do reszty ich rozkleiło. Czy może wypłynąć z tego jakieś niebezpieczeństwo na Belgrad?

Tylko w tym wypadku, jeśli kierownicy obozu nie potrafią dokładnie zorientować się w stanie swych wychowanków i zaaplikują im fałszywą dalszą metodę. Wydaje nam się, że z chwilą gdy mecz jest już za pasem, nie jest wskazana zbyt ostra zaprawa. I dlatego też bynajmniej nie zachwycamy się pomysłem urzędzenia w czwartek meczu treningowego (przy drzwiach zamkniętych) z reprezentacją Warszawy. Gracze warszawscy ożywienci będą — jak to zwykle w takich razach bywa — ambicją uzyskania najlepszego wyniku z Reprezentacją Polski i może z tego rozwinąć się niepotrzebnie ostra kopanina.

Zdaniem naszym praca „repów” powinna ograniczać się do lekkiego treningu kondycyjnego. Nikt nie przypuszcza chyba, że w tych kilku dniach będzie można wpoić w nich wielkie techniczne czy taktyczne mądrości.

Na razie chcemy by do Belgradu pojechała jedenastka w pełnej fizycznej formie, a umiejętności jej z dziedziny czystej sztuki piłkarskiej powinny już wystarczyć, by tam wyjść z opresji obronna ręka. (Dok. na str. 5-ej)

tylko przekonanie PZB, że na rynku międzynarodowym wartości Kajnara nie wystarczają już do odnośnienia zwycięstw. Tegoroczna forma ambitnego zawodnika poznańskiego nie upoważnia do wiary w jego odrodzenie.

Piszemy to z całą otwartością, bo nikt nie może nas posadzić o niechęć lub złośliwość w stosunku do zasłużonego „repa”. W swoim czasie broniliśmy praw Kajnara do występowania w drużynie państwowej, mamy nawet w swym albumie jego zdjęcie z miłą dedykacją, sądzymy więc że obiektywnym nasz będzie należyście oceniony.

Nadchodzące mistrzostwo Polski (2 i 3 kwietnia w grupach, a 23 i 24 kwietnia finały w Łodzi) powinny nas zorientować, kto jest rezerwą i uzupełnieniem Woźniakiewicza. (Dok. na str. 2-ej)

gotowa walczyć na jesieni

Rozmowa z sekretarzem Bryt. Fed. Bokserskiej na str. 6-ej



SZWED LIDMAN

znakomity płotkarz zwyciężył w Berlinie podczas zawodów w hali.



WODARZ W PEŁNYM BIEGU

przebił się przez usiłującego go powstrzymać pomocnika węgierskiego



STUDIA TAKTYKI GRY

prowadzą Wostal, Plec i Piłonek, mając przed sobą „automat footballowy” w kuliach stadionu W. P.



NIBY RYCERZE ŚREDNIOWIECZNI

wyglądają dwaj motocyklisty w aerodynamicznych kaskach.

Teraz Budapeszt i Wiedeń! Najbliższy szlak boks polskiego

Dokończenie ze str. 1-ej
Kłopoty zwalają się jednak już wcześniej. W początkach kwietnia reprezentacja rozegrać musi dwa spotkania wyjazdowe, 10 kwietnia z Węgrami w Budapeszcie i 12 kwietnia z Austrią w Wiedniu.

kłemu dla naszego drugiego garnituru, który ciągle obiecujemy sobie szkolić, ale w obliczu meczów międzypaństwowych zawsze zapominamy o przyrzeczeniach. Otóż aby wystawić drugi skład (i nie ryzykować), trzeba dośkonale poznać partnera. Wtedy można będzie zestawiać na Austrię drużynę z 6-ciu bokserów drugiej linii, zastępując dwoma reprezentantami, i nawet przy udziale rezerwy wygrać mecz 15:1, tak jak to zrobiliśmy przed rokiem.

Estonia pokonana...

12:4 na ringu Tallina

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Tallin, 23 marca 1938 r.
Naszych przyjaciół estońskich pech nie opuścił do ostatniej chwili. W przeddzień meczu z Polską Linnamägi uległ grypcie. Przeziębienie, temperatura skoczyła do 40°. I jeszcze jedno, naoglądaliśmy się, że drużyna polska wypadnie gorzej niż w Helsinkach, że będzie czuła w kościach ciężkie walki z Finami. A tymczasem... Zespół polski wypadł dużo lepiej niż w niedziele. Ani sładu zwycięstwa, a kondycja niemal bez zarzutu.

formy, zaprezentował się z lepszej strony niż w Helsinkach. Cóż, kiedy jest on z całej naszej ósemki w najlepszej kondycji. Wystarczy mu sil za ledwie na dwie rundy. Co gorzej staje się coraz mniej odporny na ciosy, a gdy poczucie uderzenia kłinczu i pozostawia po sobie wrażenie raczej ujemne.

boks może nie być skuteczny, ale w każdym razie inteligentny.
Doroba płakał po przegranej z Raadikiem. Niech się jednak pocieszy — walczyl z najlepszym bokserem Estonii. Drobna starła się bardzo i zrobił co mógł, nie był jednak w stanie wytrzymać tempa narzuconego przez gospodarza.

W ostatniej rundzie Kanepi trafia sierpem, nieco później Kajnar nadaje się na „bombe”. Polak jest „groźny”, obejmując przeciwnika, za co otrzymuje ostrzeżenie. Od tej chwili poznańczyk bezustannie kłinczuje i zasługuje na jeszcze jedno ostrzeżenie. Dopiero do końca rundy Kajnar dochodzi do siebie, ale jest już zbyt późno. Przegrywa zastrzeżenie.

Anglia, ojczyzna boks gotowa nawiązać kontakt z Polską

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Londyn, w marcu.

„Nasi chłopcy — to amatorzy!”

Sportowe władze angielskie słyną ze swego konserwatyzmu. Występuje on najwyraźniej w starych sportach amatorskich. Zamknięte w skorupie tradycji, pokryte patyną świetnej przeszłości, izolują się starannie od reszty świata. Stoją czujnie na straży ginącej idei czystego amatorstwa, lecz nie starają się szerzyć jej w innych krajach. Przeciwnie: unikają jak mogą kontaktu z zagranicą.

Obawiam się, iż jest to niemożliwe. Już samo wysłanie drużyny do Berlina napotyka na wielkie trudności. Zawodnicy nasi są bowiem 100 procentowo amatorami. Urlop pięć — sześć dniowy, to jest maximum, co zawodnicy nasi mogą uzyskać.

W tym obieg dwum Budapesztom i jedynemu Helsingforsowi.
Jest to rozumowanie dość oryginalne. Wyjazd z ekspedycją zagranicą nie może być w żadnym wypadku traktowany jako wyłączenie z pracy zawodnika, ale jest tej pracy przedłużeniem. Jechać z ekspedycją winni ci ludzie, którzy stosunki międzynarodowe stale utrzymują i ci, którzy z tytułu swego stanowiska naszych przeciwników i obec szkoły studiować powinni.

Złote medale i zawodostwo

W tym obieg dwum Budapesztom i jedynemu Helsingforsowi.
Jest to rozumowanie dość oryginalne. Wyjazd z ekspedycją zagranicą nie może być w żadnym wypadku traktowany jako wyłączenie z pracy zawodnika, ale jest tej pracy przedłużeniem. Jechać z ekspedycją winni ci ludzie, którzy stosunki międzynarodowe stale utrzymują i ci, którzy z tytułu swego stanowiska naszych przeciwników i obec szkoły studiować powinni.

Niepojęte rozumowanie

Wyprawa pięściarzy nad Zatokę Finska obnażyła po raz niewiadowo, który znana pasje podróżniczą oficjalnie.
Dlatego też nie możemy zrozumieć polityki PZB, który nagłe wyszukuje z zupełnie nieznanymi (na terenie międzynarodowym) kierownikami i który nie widzi konieczności zaznajamiania swego kapitana sportowego z obcym pięściarstwem. Na podstawie jakich kryteriów ma być zestawiana reprezentacja? Na wyuczcie? Na podstawie opinii prasy? Na zasadzie relacji Stamma? Ale kto wówczas poniesie odpowiedzialność?

Kajnar tylko na dwie rundy

Kajnar w ciągu dwu rund zadawał sobie nieznaczne prowadzenie punktowe w walce z Kanepi. Początkowo jest dostatecznie szybki i dobrze chodzi na nogach; doskakuje do Estończyka i często trafia w żołądek. Kanepi rozstrzyga się szybko i jego ataki stają się coraz bardziej skuteczne. Nie potrafi jednak uniknąć licznych kontr.

Kajnar tylko na dwie rundy

Kajnar w ciągu dwu rund zadawał sobie nieznaczne prowadzenie punktowe w walce z Kanepi. Początkowo jest dostatecznie szybki i dobrze chodzi na nogach; doskakuje do Estończyka i często trafia w żołądek. Kanepi rozstrzyga się szybko i jego ataki stają się coraz bardziej skuteczne. Nie potrafi jednak uniknąć licznych kontr.

Pamiętajmy o talentach!

Miller (Czechowie) jest jednym z najbardziej obiecujących pięściarzy polskich wagi koguciej. Szybkość, gra nóg, defensywa (blokowanie ciosów), wyczucie dystansu, urozmaicony repertuar uderzeń znanioną prawdziwy talent.

W Polsce... na jesieni
Z terminów najwygodniejszy dla nas jest listopad, a potem styczeń, luty, marzec. Co do miejsca spotkania to nie mamy utartych reguł. Z Niemcami walczymy po raz pierwszy w Londynie, z Norwegią — na jej gruncie. Zależy to wyłącznie od oferty i nastawienia generalnego zebrania. Przypuszczam

Zaproszenie na mistrzostwa

Na zakończenie chciałem jeszcze powiedzieć, że mistrzostwa Anglii w konkurencji międzynarodowej odbędą się w Londynie, 6 kwietnia. Będzie w nich brało udział dużo bokserów zagranicznych i, o ile chęć kogoś przysłać, będziemy bardzo zadowoleni. Termin przeszedłby już jednak 26 marca. (Niestety mamy zaraz potem mecz z Węgrami — przyp. red.).

Zaproszenie na mistrzostwa

Na zakończenie chciałem jeszcze powiedzieć, że mistrzostwa Anglii w konkurencji międzynarodowej odbędą się w Londynie, 6 kwietnia. Będzie w nich brało udział dużo bokserów zagranicznych i, o ile chęć kogoś przysłać, będziemy bardzo zadowoleni. Termin przeszedłby już jednak 26 marca. (Niestety mamy zaraz potem mecz z Węgrami — przyp. red.).

Ze świata

Mistrz Danil zostali: Kaj Frederiksen, Viggo Frederiksen, Erik Sørensen, Jens Nielsen, Paul Kops, Chr. Christensen, Henry Lehmann i Omar Hartmannsen.
Ciekawe, że Kops zdołał pokonać kandydata do reprezentacji Europy Petersena.

Uczniowie bydgoscy rozgrywają mistrzostwa bokserskie

Bydgoszcz jest jedynym miastem ośrodkiem sportowym w Polsce, gdzie sport pięściarski w szkołach uprawiany jest tak racjonalnie i z takim entuzjazmem, spotykając się z takim uznaniem władz szkolnych i pochwalami rodziców.

Kronika zagraniczna

Cerdan, który w ciągu 4-ch minut nokautował w Paryżu Rana, zdobył teraz mistrzostwo Francji wagi półśredniej (oczywiście wśród zawodowców).
Cerdan jest jednym z najbardziej obiecujących młodych pięściarzy francuskich, a szybki cios może mu otworzyć drogę do mistrzostwa Europy.

Dania — Szwecja 8:8

Międzypaństwowy mecz bokserski Szwecja — Dania zakończył się w Kopenhadze zwycięstwem Szwecji 8:8. Mecz ten odbył się w ramach bokserkich mistrzostw Skandynawii, które zdobyła ostatecznie Dania.
Dania — Szwecja pokonała Norwegię 12:4, natomiast Finlandia pokonała Danię 12:4.

Głosy po meczu

Wasiak po podróży do Helsinki stracił dwa kilo, mimo, że przelot zniósł bardzo dobrze.
Kajnar — zwycięzca Kajnar, jest uczniem, ma on zaledwie 16 lat.

Wasiak po podróży do Helsinki stracił dwa kilo

Wasiak po podróży do Helsinki stracił dwa kilo, mimo, że przelot zniósł bardzo dobrze.
Kajnar — zwycięzca Kajnar, jest uczniem, ma on zaledwie 16 lat.

Ze świata

Miller (Czechowie) jest jednym z najbardziej obiecujących pięściarzy polskich wagi koguciej.

Uczniowie bydgoscy rozgrywają mistrzostwa bokserskie

Bydgoszcz jest jedynym miastem ośrodkiem sportowym w Polsce, gdzie sport pięściarski w szkołach uprawiany jest tak racjonalnie.

Kronika zagraniczna

Cerdan, który w ciągu 4-ch minut nokautował w Paryżu Rana, zdobył teraz mistrzostwo Francji wagi półśredniej.

Dania — Szwecja 8:8

Międzypaństwowy mecz bokserski Szwecja — Dania zakończył się w Kopenhadze zwycięstwem Szwecji 8:8.

Głosy po meczu

Wasiak po podróży do Helsinki stracił dwa kilo, mimo, że przelot zniósł bardzo dobrze.

Wasiak po podróży do Helsinki stracił dwa kilo

Wasiak po podróży do Helsinki stracił dwa kilo, mimo, że przelot zniósł bardzo dobrze.



Kucharski już biega w Grecji

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego



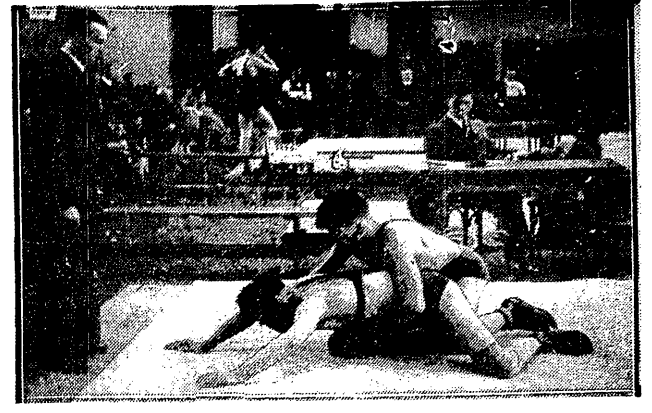
Wzrost... trudności... w tym roku... w Grecji...

ATENY w marcu...

Trudność, jakie były związane z wyjazdem Kucharskiego do Aten... w tym roku... w Grecji...

by i związku są w zasadzie dosyć... Skoszarowani w hotelu, stanowiącym własność stadionu...

Kucharski, który obecnie przebywa na treningu w Atenach, zamieszkał z innymi zawodnikami greckimi...



MISTRZOSTWA ZAPAŚNICZE POLSKI odbyły się w Katowicach. Fragment z walki w wadze średniej...

Jak to było na Riwierze...

Ignacy Tłoczyński dzieli się wrażeniami z Przeglądem Sportowym



Adam Baworowski

We wtorek w południe przyjechał do Warszawy Tłoczyński i Spychała... Tłoczyński jest cudownie opalony...

ciężkiemu. Rewelacyjną formę okazał natomiast Siodłówna... W tym roku zjazd na Riwierze był wyjątkowo liczny...

Mamy drugą rakietę... Mówilem z wieloma znajomymi na temat naszego meczu z Danią...

obecnie jest reklamowany przez prasę francuską jako Polak... Notatnik tenisisty

Znowu 3 tytuły Jędrzejowskie!

Turniej w Cannes został zakończony. Jędrzejowska zdobyła znowu trzy tytuły... W grze pojedynczej państwo pokonała...

Jędrzejowska zdobyła znowu trzy tytuły... W grze podwójnej państwo pokonała...

W twierdzy wioślarstwa polskiego A.Z.S. wskrzesza tradycje K.W.04

50 tysięcy zł na inwestycje... Celem godnego zaprezentowania wioślarstwa polskiego wobec zagranicy...

Wiosłarze tego klubu są najlepiej wyposażeni w sprzęt... WKS przyznaje sobie z rozwazaniem...

Gdynia pływa... Pod koniec sezonu z mowemu Gdyni używają... Wiosłarstwo w Warszawie...



CRACOVIA -- DĄB 3:1 Piłkę z nogi Kopecza odbiera Radwański.



WODARZ STRZELA RZUT KARNY podczas meczu z Węgrami.



NAPRZÓD -- Ł. K. S. 3:2 Bramkarz lodzian Piasecki wylapuje trudną piłkę.







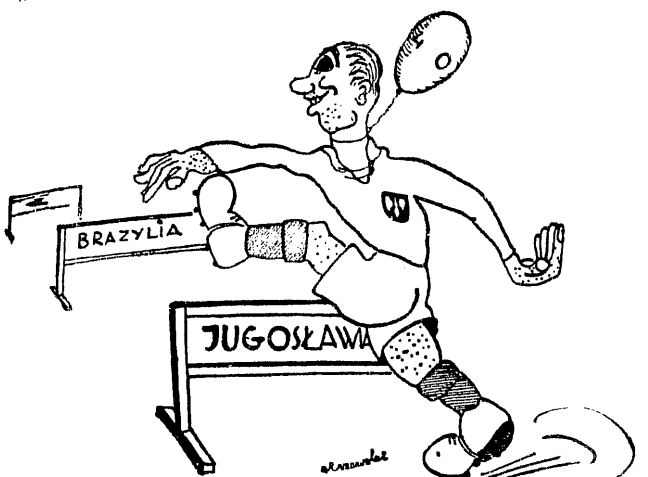
# 8 pociągów zmierza do Belgradu

## Jugosławia w gorące przedmeczowe

Belgrad, w marcu. Wszystkie poważniejsze ośrodki sportowe Jugosławii — znajdują się w stadium podniecenia. Rozgrywki międzynarodowe osiągnęły punkt kulminacyjny. Wśród kibiców i fachowców starają się o przebiegu gier wnieść wnioski na 3-go kwietnia.

Wszystkie poważniejsze ośrodki sportowe Jugosławii — znajdują się w stadium podniecenia. Rozgrywki międzynarodowe osiągnęły punkt kulminacyjny. Wśród kibiców i fachowców starają się o przebiegu gier wnieść wnioski na 3-go kwietnia.

Wszystkie poważniejsze ośrodki sportowe Jugosławii — znajdują się w stadium podniecenia. Rozgrywki międzynarodowe osiągnęły punkt kulminacyjny. Wśród kibiców i fachowców starają się o przebiegu gier wnieść wnioski na 3-go kwietnia.



CZY WEZMIEMY TĘ PRZESZKODĘ? Jak sobie wyobraża nasz karykaturzysta pozycję piłkarzy polskich przed mistrzostwami świata.

# Przefasonowany Wiedeń

Wiedeń, w marcu. Przewrót polityczny w Austrii spowodował również olbrzymie zmiany w najważniejszych dziedzinach sportowych. Zniknie austriacka Instytucja Sport-Turnirów jako najwyższa organizacja państwowa, zostanie wcielona jako gałąź austriacka do ogólnego związku niemieckiego pod kierownictwem von Schammer-Osteina.

Wiedeń, w marcu. Przewrót polityczny w Austrii spowodował również olbrzymie zmiany w najważniejszych dziedzinach sportowych. Zniknie austriacka Instytucja Sport-Turnirów jako najwyższa organizacja państwowa, zostanie wcielona jako gałąź austriacka do ogólnego związku niemieckiego pod kierownictwem von Schammer-Osteina.

# Niemcy nie są zadowoleni z wyników i gry swoich piłkarzy

Berlin, 22.III. W piłkarskich kołach Rzeszy następuje nie do dziś najlepszy. Remis z Węgrami w Norymberdze — pyrrusowe zwycięstwo w Wuppertalu 2:1 nad Luksemburgiem wywołały silne rozczarowanie.

Berlin, 22.III. W piłkarskich kołach Rzeszy następuje nie do dziś najlepszy. Remis z Węgrami w Norymberdze — pyrrusowe zwycięstwo w Wuppertalu 2:1 nad Luksemburgiem wywołały silne rozczarowanie.

# Kto zamiast Austrii? Szwedzi gubią się w domysłach

Sztokholm, w marcu. Sezon piłkarski przyniesie w bieżącym roku wyborów międzynarodowy program. W ustalonym już planie znajdziemy aż sześć międzynarodowych spotkań: z Danią, Finlandią, Norwegią, Szwecją, Belgią i Czechosłowacją.

Sztokholm, w marcu. Sezon piłkarski przyniesie w bieżącym roku wyborów międzynarodowy program. W ustalonym już planie znajdziemy aż sześć międzynarodowych spotkań: z Danią, Finlandią, Norwegią, Szwecją, Belgią i Czechosłowacją.

# Warta przed sezonem

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

# DAB GRA WE LWOWIE.

Katowicki Dab gra w sobotę i niedzielę we Lwowie. W sobotę z Ukrainą, w niedzielę z ligową Pogonią, przy czym skład Pogoni na meczu z Ślązkiem będzie jeszcze płynny, gdyż trener Hamacek nosi się z zamiarem dokonania pewnych przesunięć w linii napadu.

Katowicki Dab gra w sobotę i niedzielę we Lwowie. W sobotę z Ukrainą, w niedzielę z ligową Pogonią, przy czym skład Pogoni na meczu z Ślązkiem będzie jeszcze płynny, gdyż trener Hamacek nosi się z zamiarem dokonania pewnych przesunięć w linii napadu.

# Jak jechać?

(Dokończenie art. ze str. 1-ej).

Niemiecki poważny problem stanowi plan marszrut. Wedle ostatniej uchwały P. Z. P. N. wyjazd nastąpić ma w piątek o g. 7.30, a przyjazd do Belgradu w sobotę o g. 6-jej rano.

Niemiecki poważny problem stanowi plan marszrut. Wedle ostatniej uchwały P. Z. P. N. wyjazd nastąpić ma w piątek o g. 7.30, a przyjazd do Belgradu w sobotę o g. 6-jej rano.

# Z własnym kucharzem i prowiantami

## wybierają się Brazylijczycy do Francji

Z Rio de Janeiro napływają świeże wiadomości o przygotowaniach brazylijskiej piłkarskiej do wyprawy europejskiej i do pierwszego meczu o mistrzostwo świata.

Z Rio de Janeiro napływają świeże wiadomości o przygotowaniach brazylijskiej piłkarskiej do wyprawy europejskiej i do pierwszego meczu o mistrzostwo świata.



PATESKO I. Skrzydłowy.

Trainer Pimenta jest jednym z najwybitniejszych znawców piłkarstwa na terenie Brazylii. Zwraca on na bramkarza, którego w pld. Ameryce nie wolno atakować. Wobec odmiennych obyczajów w Europie reprezentacji brazylijskiej Batares i Leonidas przechodzą na treningach specjalnie ciężkie próby.

Trainer Pimenta jest jednym z najwybitniejszych znawców piłkarstwa na terenie Brazylii. Zwraca on na bramkarza, którego w pld. Ameryce nie wolno atakować. Wobec odmiennych obyczajów w Europie reprezentacji brazylijskiej Batares i Leonidas przechodzą na treningach specjalnie ciężkie próby.

# Na boiskach Europy

W PIERWSZEJ LIDZE ANGLII jak zwykle nie odbyło się bez nieporządku. Tym razem były trzy większe kłopoty: wysoka porażka Leeds w spotkaniu z Blackpool 2:5, porażka Brentford z Liverpool 1:3 i remis Evertonu z Middleborough 2:2.

W PIERWSZEJ LIDZE ANGLII jak zwykle nie odbyło się bez nieporządku. Tym razem były trzy większe kłopoty: wysoka porażka Leeds w spotkaniu z Blackpool 2:5, porażka Brentford z Liverpool 1:3 i remis Evertonu z Middleborough 2:2.

W PIERWSZEJ LIDZE ANGLII jak zwykle nie odbyło się bez nieporządku. Tym razem były trzy większe kłopoty: wysoka porażka Leeds w spotkaniu z Blackpool 2:5, porażka Brentford z Liverpool 1:3 i remis Evertonu z Middleborough 2:2.

# Liga Lwowa przed startem

Lwowska Liga Okręgowa rozpoczyna swą wiosenną kampanię w pierwszą niedzielę kwietnia.

Lwowska Liga Okręgowa rozpoczyna swą wiosenną kampanię w pierwszą niedzielę kwietnia.

Lwowska Liga Okręgowa rozpoczyna swą wiosenną kampanię w pierwszą niedzielę kwietnia.

# Warta przed sezonem

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

# Warta przed sezonem

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

# Warta przed sezonem

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Poznań, w marcu. Usportowiony i silny w wielu dziedzinach sportu Poznań, ma tylko jedną drużynę ligową. Dlatego też drużyna ligowej Warty jest oczekiwana w główce wielkopolskiego i w chwili obecnej zainteresowanie kieruje się na stronę boiska przy ul. Rolnej.

Curt Riess Steinam

# Cunningham dziedziczy sławę Nurmiiego

## Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

**NOWY JORK, w marcu.**  
W zimie 1936 r. wszystkim zdawało się, że to już koniec. Był zwyciężany w każdym biegu. Stawał się coraz wolniejszy i wszyscy to spostrzegali. Venzke, ten wściekły „drug”, — wygrał raz jeszcze na fińsku, czy to była 1 mila, czy 1500 m.

Glenn Cunningham miał nie wiele do powiedzenia. Zgodna opinia fachowców brzmiała: to już początek końca!  
Rozmawiano tak: biegacz-taktyk, który podczas biegu walczył nie tylko przy pomocy nóg, ale i głowy, mógł jeden wysięk nawet przegrać, ale następne — znowu wygrać. Jego porażki można umotywować naszymi spadkami formy, lub złym rozłożeniem sił i złą taktyką. Tymczasem u Cunninghama miała się wszak rzecz zupełnie inaczej. On wygrał nie będąc przez nikogo zagrożony. Kończył wysięk samotnie — co wskazywało, że był po prostu szybszy niż konkurencja. Oprócz tego miał wielki zapas sił. Ponieważ teraz już nie jest szybszy od innych, to znaczy, że się „wykacza”...

**Przerachowali się...**  
Ale fachowcy się mylili. Cunningham w 1938 r., to znowu ten dawny Cunningham. A nawet po wynikach ostatniego miesiąca okazał się największym współczesnym średnio dystansowcem świata. Są nawet głosy, że jest on największym milerem wszystkich czasów. Nawet legendarny Nurmi będzie zepchnięty przez niego na drugie miejsce Cunningham ma z Nurmiem wiele cech wspólnych. Przede wszystkim ta stała, regularna zmiana listy rekordów. W biegu na 1 milę w ostatnich latach osiągnięto dziewiętnaście wyników poniżej 4:10.

4:04,4	Cunningham	1938
4:06,4	Woodersen	1937
4:06,7	Cunningham	1934
4:07,2	San Romani	1937
4:07,2	Don Lash	1937
4:07,4	Cunningham	1937
4:07,6	Loveclock	1933
4:08,4	Cunningham	1934
4:08,6	Cunningham	1938
4:08,7	Cunningham	1937
4:08,7	Bonthron	1933
4:08,9	San Romani	1937
4:09,2	Bonthron	1934
4:09,2	San Romani	1936
4:09	Beccall	1937
4:09,2	Ladoumegue	1931
4:09,8	Cunningham	1933
4:09,8	Cunningham	1933
4:09,8	Cunningham	1935

19 razy poniżej 4:10... i z tego 9 wyników — to wyniki Cunninghama.

**Czy nowy Nurmi?**  
Czy jest on tak wielki jak Nurmi?... A może większy od Nurmiiego?

Każda ocena jest jednak niebezpieczna. Cunningham biegnie dzisiaj swoją „specjalność” szybciej niż Nurmi. Ale nie tylko on. Cała stawka obecnych czołowych biegaczy to potrafi. Gdy Nurmi ustanawiał swoje światowe rekordy, był „ósmym cudem świata”. Kroczył samotnie na czele. Zdawało się, że nie było dla niego nic niemożliwego. Stawiano jego i jego wyniki ponad wszystko.  
Wyniki Cunninghama są równie wspaniałe. Ale stawka późnego biegacza jest trwalsza, niż sława rekordu i nie może być zgazona. Cunningham będzie tak długo ceniony, jak długo jego rekordy nie zginą.  
Od czasu pamiętnego, złowego tournée Fina w Ameryce nie okazywały tłumy widzów takiego entuzjazmu. Za każdym razem, gdy Cunningham biegł w ostatnich latach, była hala wypełniona po brzegi. 10.000, 15.000, 18.000 widzów — to stały komplet. Cunningham napelniał dolarami kasę klubu i AAV.  
Czy pójdzie drogą swego poprzednika Nurmiiego? To jest kwestia otwarta. Może pobić również po 1500 dolarów za każdy start.

**Biegacz z musu**  
Cunningham ma obecnie 28 lat, a od dzieciństwa jest w czołowej grupie biegaczy U.S.A. Stał się on tylko przez przypadek takim wspaniałym biegaczem. Gdy miał 8 lat, spał na sił do szczytu jego szkoła. Jego samego uratowano, ale odniósł na nogach obrażenia od poparzeń. Lekarz nakazał intensywne ćwiczenia biegowe, aby mięśnie nóg doprowadziły do trwałej mocy. Tak zaczął Cunningham biegać.

Jednak urazy odniesione podczas pożaru pozostawiły trwałe ślady w cyrkulacji krwi: kłody chłopak nie starał się silnie rozruszać, to nogi stawały się niemal sztywne. To zmuszało go do robienia przed przebiegiem biegiem jeszcze specjalnych ćwiczeń.  
Zaczął wkrótce startować w biegach na zawodach sportowych, traktując je również jako ćwiczenia lekarskie. Kołody i widzowie nie lubili go początkowo, później, gdy zaczął wygrywać, jako student wyższej uczelni, powoli zdobywał popularność.  
Amerykańscy stworzeni są aby biegać. Cunningham był nie tylko rekordem, tylko po zwycięstwie.  
**Co mówi on sam**  
Rozmawialiśmy z nim po mistrzostwach Lekkoatletycznych Ameryki, które się odbyły 1 marca w Madison Square Garden. Przed chwilą zwyciężył w biegu na 1500 m i ustanowił nowy rekord świata czasem 3:48,4. Venzke był — jak dawni — o 20 m z tyłu.  
— Nie chciałem ustanawiać nowego rekordu — mówi Cunningham — myślałem tylko, aby osiągnąć czas około 3:49 potrzebny do zwycięstwa i biegiem odpowiednio do tego postanowienia. Nie wiedziałem czy Venzke jest drugi i jak jest daleko. Wrzask widzów nie pozwalał słyszeć kroków rywali. Czulem się dobrze. Biegiem lekko, zupełnie nie wyczerpałem się.  
Po drugim okrążeniu nie wiedziałem jak daleko są inni biegacze. Myślałem tylko o swoim tempie, o przestrzeni, którą już przebiegiem i którą mam jeszcze przebiec. Nie daleko mi było zwiększyć tempo, aby się zabezpieczyć przed ewentualnymi atakami, i wygram bieg będąc zupełnie świeży i ustanawiając rekord mimo swej woli.  
W kilka dni po zdobyciu tego nowego rekordu przebiegiem Cunningham w New Hampshire 1 milę w czasie 4:04,4. Bieg odbył się z wyrównaniem, co jest zresztą dozwolone w międzynarodowych przepisach. Szereg dobrych biegaczy ustawiło się przed Cunninghamem. Niektórzy mieli nawet 600 jardów (1) wyrównania. I tu Cunningham zwyciężył lekko w dobrym czasie.  
**Jak doszło do renesansu**  
Wspomnieliśmy na początku, że Cunningham

zaczął wygrywać, jako student wyższej uczelni, powoli zdobywał popularność. Amerykańscy stworzeni są aby biegać. Cunningham był nie tylko rekordem, tylko po zwycięstwie.

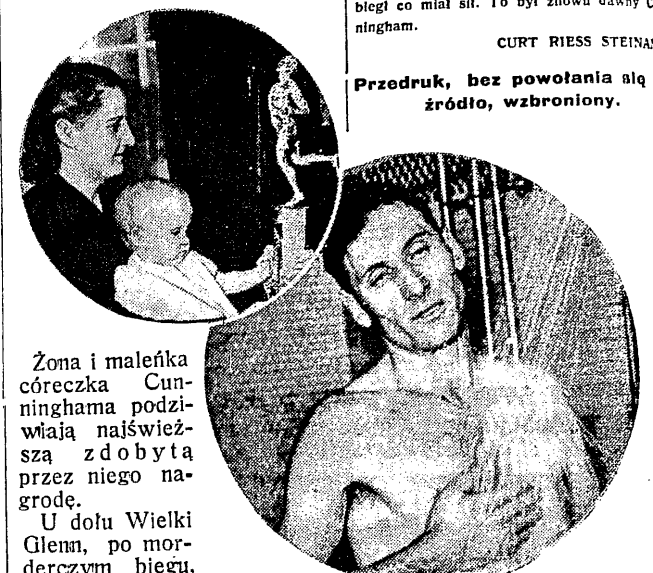
**Co mówi on sam**  
Rozmawialiśmy z nim po mistrzostwach Lekkoatletycznych Ameryki, które się odbyły 1 marca w Madison Square Garden. Przed chwilą zwyciężył w biegu na 1500 m i ustanowił nowy rekord świata czasem 3:48,4. Venzke był — jak dawni — o 20 m z tyłu.  
— Nie chciałem ustanawiać nowego rekordu — mówi Cunningham — myślałem tylko, aby osiągnąć czas około 3:49 potrzebny do zwycięstwa i biegiem odpowiednio do tego postanowienia. Nie wiedziałem czy Venzke jest drugi i jak jest daleko. Wrzask widzów nie pozwalał słyszeć kroków rywali. Czulem się dobrze. Biegiem lekko, zupełnie nie wyczerpałem się.  
Po drugim okrążeniu nie wiedziałem jak daleko są inni biegacze. Myślałem tylko o swoim tempie, o przestrzeni, którą już przebiegiem i którą mam jeszcze przebiec. Nie daleko mi było zwiększyć tempo, aby się zabezpieczyć przed ewentualnymi atakami, i wygram bieg będąc zupełnie świeży i ustanawiając rekord mimo swej woli.  
W kilka dni po zdobyciu tego nowego rekordu przebiegiem Cunningham w New Hampshire 1 milę w czasie 4:04,4. Bieg odbył się z wyrównaniem, co jest zresztą dozwolone w międzynarodowych przepisach. Szereg dobrych biegaczy ustawiło się przed Cunninghamem. Niektórzy mieli nawet 600 jardów (1) wyrównania. I tu Cunningham zwyciężył lekko w dobrym czasie.  
**Jak doszło do renesansu**  
Wspomnieliśmy na początku, że Cunningham

ham w zimie 1936 r. zdawał się być „skończony”. Cały sezon 1936 r. był w biegach zwyciężany przez Venzkego i Mangana, którzy zaskakiwali go lepszym sprintem i finiszem. Zdecydował on więc, że nie powinien długo prowadzić biegu. Raczej powinien trymać się z tyłu. Postanowił spróbować na najbliższym biegu tego systemu.  
Po strzale startera Venzke i Mangan wystrzelili na czoło i oczekiwali Cunninghama.

Gdy nio zobaczyli go toło zlebie, zwolnili tempo. Ale Cunningham nie reagował. Zwalniał więc tempo jeszcze bardziej, Cunningham ciągle nie reagował. Venzke i Mangan zanępkolili się. Nerwy zaczęły im nie dopisywać. Jeszcze dwie rundy trwał ten stan. Nagle, gdy się oglądali na rywala, Cunningham zasprintował i minął ich. Nie zdążył nie przewidział zaskoczeni atakiem przeciwnika, a bieg był już właściwie rozegrany.  
Cunningham, uwolniony od jakiegos ciężaru, biegł co miał sił. To był znowu dawny Cunningham.

Gdy nio zobaczyli go toło zlebie, zwolnili tempo. Ale Cunningham nie reagował. Zwalniał więc tempo jeszcze bardziej, Cunningham ciągle nie reagował. Venzke i Mangan zanępkolili się. Nerwy zaczęły im nie dopisywać. Jeszcze dwie rundy trwał ten stan. Nagle, gdy się oglądali na rywala, Cunningham zasprintował i minął ich. Nie zdążył nie przewidział zaskoczeni atakiem przeciwnika, a bieg był już właściwie rozegrany.  
Cunningham, uwolniony od jakiegos ciężaru, biegł co miał sił. To był znowu dawny Cunningham.

CURT RIESS STEINAM  
Przedruk, bez powołania się na źródło, wzbroniony.



Żona i mała córka Cunninghama podziwiają najświeższą z dotychczas przez niego nagrodę.  
U dołu Wielki Glenn, po morderczym biegu, bierze ciepły prysznic.

## Bacność sprinterzy! Tak będziecie startować

W roku 1939 sprinterów czeka wielka kłopotliwa w postaci aparatów do startowania tzw. blok-startów.  
Sposób startowania bez uciekania się do kopania dołków, nie jest wynalazkiem ostatniej chwili. Aparaty podobne do obecnego znane były już b. dawno.  
Pierwsze próby na większą skalę przeprowadził Amerykanin w r. 1931. Eksperymenty te podobno dały wyniki bardzo dobre. Jednakże dopiero w roku bieżącym na europejskim kongresie olimpijskim w Paryżu, zajęto się szczegółowo sprawą aparatów do startowania.  
Po dłuższych debatach zdecydowano, że od roku 1939 blok-start będzie legalnym sprzętem lekkoatletycznym.

Blok-start nie ma (jak powszechnie uważano) nic wspólnego z katapultą, a więc nie nadaje biegaczowi sztucznej szybkości początkowej. Poprostu umożliwia start bez wykopywania dołków.  
Doświadczenia wykazały, że wybieg przy pomocy aparatu jest pewniejszy niż z dołkami, a najważniejszą rzeczą zwłaszcza dla zawodników zawodów i publiczności to uniknięcie „jednokrotnie przydługich ceremonii kopania dołków”.  
Aparat kształtem przypomina literę T zbudowaną z belek drewnianych. Ugółki blok-startu są trzy oparcia na stopy, ale korzysta się jedynie z dwóch. Dwa oparcia

prostopadłe do siebie i zupełnie nieruchome, położone obok siebie na gąsienicach T, najbardziej oddalonych od linii startowej, służą jako oparcia dla prawej lub lewej nogi, zależnie od kierunku dany zawodnik wybiera. Trzeci, położony w miejscu najbliższym linii, ruchomo w boczny i poziomym kierunku, zbudowane jest dla nogi będącej z przodu w chwili startu. Cały aparat przy mocowany jest za pomocą specjalnych haków.  
E. T.

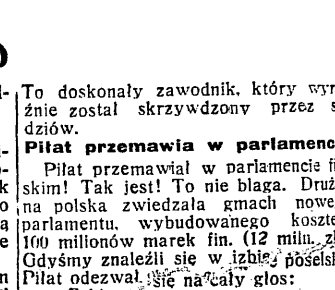
## (Od specjalnego wysłannika Przeglądu Sportowego)

**Tak było i u nas...**  
Publiczność po brzegi wypełniła obrzytnia salę. Jest to dosyć dziwna publiczność. Stara się ona być niewątpliwie obiektywna, ale przychodzi jej to z trudem. Dostrzegła przedewszystkim ciosy swych pupiłków. Nieudane, za blokowane ataki oklaskuje niemniej gorąco niż zwycięstwa. Jednym słowem zdradza na każdym kroku małą znajomość boks i brak wiedzy o zasadach poważnych spotkań piściarskich. Finowie lubią aby zawodnik parł bezustannie naprzód i to im wystarcza. Tak zresztą było kiedyś i u nas...

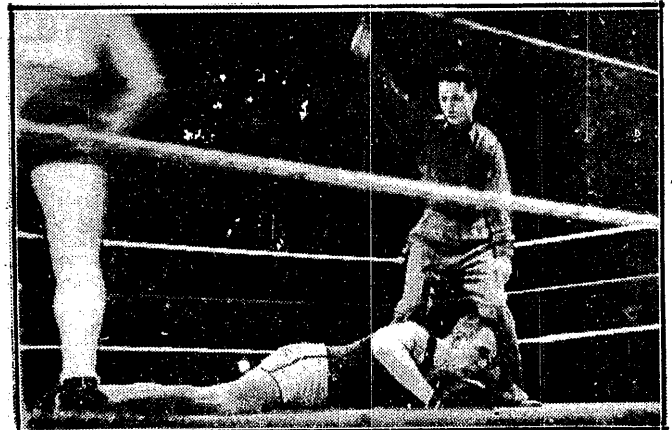
**Nagrody**  
P. Himberg, tutejszy mecenas baksu, konsul honorowy lotewski, a wielki przyjaciel Polski, ofiarował nagrodę przechodnią dla zwycięzców dorocznego meczu bokserskich Polska—Finlandia. Jest to wspaniały posąg z brązu, wyobrażający gladiatora. Nagroda przechodzi na własność po trzech kolejnych zwycięstwach, lub wogóle po pięciu.  
Jednocześnie minister Sokolnicki ufundował nagrody dla najlepszych zawodników. Jedną z nich zdobył Czortek, drugą Koziołek. Ze strony fińskiej otrzymał podarunek Suhonen... za najbardziej nieoczekiwany wynik...  
**Jak kaže protokół...**  
Narodowe hymny przed meczem zostały odegrane w rekordowym tempie. Ceremonia ta nie zająła więcej niż minutę czasu, mimo, że mazurek Dabrowskiego był odegrany w tempie „Boże coś Polskę”.

też walce posypano kałafonem i trociną, ale w dalszym ciągu było jeszcze zbyt ślisko.  
**Obawy Doroby**  
Drugim naszym ciężkim był właściwie Doroba, który musiał 80 kg. Dopuścił się on na wszystkie strony jak wypad jego debiut. Wyszedł z niego dobrze, ale z guzem... Sahlström głową już w pierwszej rundzie rozbił Dorobie oko i nadwyreżył żeby...  
— Cały czas podczas meczu bałem się, żeby mi siedzia ringowy nie dał ostreżenia. Gdyby nie to byłbym się napewno lepiej...  
Czortek wypadł nieco słabiej w trzeciej rundzie, ale zastosował się do instrukcji Stamma i celowo zwolnił tempo. Miał już tak wysoko wygrane dwie rundy, że mógł sobie pozwolić na odpoczynek.  
**Czy wygrałem?...**  
Gdy Sobkowiak po meczu z Lehtinem powracał do swego rogu wcale nie był pewny zwycięstwa. Wprost przeciwnie spodziewał się porażki.  
— Czy wygrałem, panie Stamm?  
— Nie bój się! Wygrałeś! Przewidział trafnie nasz dzielny sekundant.  
**Co zrobiłby „Kotka”**  
Po klesce Wasiaka wynika spodziewana dyskusja. Czy Kolczyński wygrałby z Rossim?  
— Znokautowałby Fina w drugiej rundzie — opinuje Stamm. A kto wie, czy z Wasiakiem nie skończyłby już w pierwszej. Na Rossiego wystarczają już i Gradkowski, który umie kontrolować.  
— Dankowski również wygrałby z Finem — dodaje p. Derda.  
**Stepulow o Czortku**  
Na meczu był obecny zawodowiec estoński Stepulow, który jest związany kontraktem z menażerem fińskim.  
— Z waszej drużyny najlepiej podobal mi się Czortek, który jest bokserem „europejskim”, ale zaraz po nim na drugim miejscu stawiam Pisarskiego.

To doskonały zawodnik, który wyraźnie został skrzywdzony przez sędziów.  
**Pilat przemawia w parlamencie**  
Pilat przemawiał w parlamencie fińskim! Tak jest! To nie błąd. Drużyna polska zwiedzała gmach nowego parlamentu, wybudowanego kosztem 160 milionów marek fin. (12 mln. zł). Gdyśmy znaleźli się w izbie poselskiej Pilat odezwał się na cały głos: „Zabawiam głos i wnoszę o podwyższenie diet!”  
Kazimierz Gryzewski



Kazimierz Gryzewski



**NOKAUT FINLANDCZYKA SAMPILA**  
Leży on po ciosie Pilata, a sędzia pełni swą powinność, licząc do 9-ciu.



**8-KA FINLANDII POKONANA PRZEZ POLSKĘ**  
Stoją od prawej: Sampila, Sahlstrom, Suhonen, Rossi, A. Lehtinen, Karlson, Pelkonen, O. Lehtinen.

Sędziowie ringowi zmieniali się często, ale wszyscy wypadli słabo i mało obiektywnie. Za najdrobniejsze przewinienia dawali ostrzeżenia Polakom, a nie dostrzegli dajmy na to szeregu ciosów O. Lehtina zadanych w kark Sobkowiaka. Szczególniej surowym okazał się ex-bokser olimpijczyk Resko.  
**Ring i mata**  
Organizacja i oprawa meczu była doskonała. Sznurowy ringu były obwiązane taśmami o fińskich kolorach narodowych. Wyglądało to bardzo przyjemnie dla oka. Z kasy organizatorzy są b. zadowoleni. Wszystkie bilety wyprzedano, a na meczu było o 1500 widzów więcej niż na spotkaniu z Niemcami. Bilety w pierwszych rzędach kosztowały po 50 marek.  
Na ringu położono nową — jeszcze nie używaną matę. Była ona tak śliska, że Sobkowiak i Lehtinen zwałili się po kilka razy na kolana. Dopiero po

**Trudna rola Stamma**  
Może najwięcej denerwował się przed meczem Stamm.  
— Wolalby walczyć w Berlinie, przynajmniej wiedełbym, jak nastawiać zawodników. Nie wiem nic, ani o swoich, ani o cudzych. Gdybym miał ich choć przez dwa dni pod swoim okiem zorientowałbym się w formie. Co ja mogę wiedzieć o Koziołku, Kainarze, Wasiaku czy Pisarskim! Normalnie powinienem wszystkich zawodników nastawiać na szybkość. Ale czy mogę gwarantować za ich kondycję!  
Moja rola będzie się musiała ograniczyć jedynie do roli obserwatora, a później dopiero sekundanta!  
**Nie „rajzować”!**  
Najwięcej ze zwycięstwa jest chyba zadowolony Pilat. Opowiada z przejęciem o swym sukcesie w gwarze katowickiej.  
— Tak mnie „rajzował” w pierwszej rundzie, że nie mogłem go trafić. Dopiero na przerwie Stamm mi powiedział „Bij więcej prostymi!”. I bitem. Poczulem, że trafilam „na punkt”. Sampila zwałił się odrazu.  
Spotkanie Pilata z Sampila powinno być przerwane już w chwili, gdy Fin po raz drugi poszedł na deskę. Dopuszczenie do dalszej walki było ryzykiem i błędem sędzkiego. Istotnie, za trzecim razem Sampila nadając, uderzył niebezpiecznie głową o matę. Sędzia już

Bankiet, na którym był obecny minister Sokolnicki, odbył się w atmosferze niezwykle serdecznej. Gościnność Finów przewzięła wszelkie oczekiwania.  
**Trójka bez obiadu**  
Waga odbyła się w niedzielę dopiero o godz. 16-tej. Co do tej kwestii Finowie okazali się twardzi i nieustępliwi, twierdząc, że formalność ta, stosownie do przepisów FIB'y, musi się odbywać na trzy godziny przed meczem.  
Oczywiście takie postawienie kwestii nie było zbyt wygodne dla Polaków, gdyż Sobkowiak, Koziołek i Czortek nie mogli zjeść w porę obiadu i musieli czekać na „wagową uroczystość” o pustych żołądkach.

**NIESPODZIANKA**  
mistrzostw bokserskich Krakowa: Pancer (Makabi) wyeliminował w półfinale Powalskiego (Wista).



**DLA MOTOCYKLA NIE MA PRZESZKÓD!**  
Na równej szosie czy na wybojach — w terenie — daje sobie motocykl świetnie radę.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech Zł. 1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł. 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł. 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł. 6.—. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokość 1 mm., jednoszp.: opisowe 3.— Zł., specj. 1.— Zł. w tekście 80 gr., reklamy 40 gr., zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S. A., Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel. 8-02-40. Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr. 55 Warszawa.  
Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14.  
Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI.  
Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW CWIERCZAKIEWICZ.  
Filia: Jasna 10, tel. 693-72.